

# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ISSN 0208-7693

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Czwartek, 25 VIII 1983 r. ■ Nr 200 (10769) ■ Cena 5 zł ■ Rok XXXV ■ Wyd. A,

## W Komitecie Krakowskim PZPR

### Prawdzie w oczy — zło musimy piętnować wszyscy

(Inf. wł.) Wszelkie wypaczenia utrudniają życie. To stwierdzenie, choć przecież brzmi banalnie, powtarzamy wszyscy. I to dość często. Tym częściej, ilekroć nam samym przyjdzie zetknąć się bezpośrednio ze złośliwostwami, la-pówkarstwem, kumoterstwem. Mafie, gangi, bandy... Raz zagrożony jest samochód (stojący na parking) czy mieszkanie, raz godność osobista człowieka, jego honor, raz mienie w zakładzie pracy. Cóż, zło się pieni. I nie ukrywajmy: w zatrważającym tempie. Wyszaryżają milicjanci, statystyki. Wystarczy słuchać radia, czytać prasę. By nie sięgać daleko, przejrzyjmy choćby zsywkę „Gazety Krakowskiej”, ileż to razy pisałismy o rozmaitych zjawiskach patologii społecznej w naszym życiu. Ile razy „tropiliśmy” wszelkie nadużycia, sygnalizowaliśmy zło, któremu należało dać odpór.

Nie jesteśmy obojętni na informacje, wskazujące na gwałcenie prawa w naszym kraju. Dlatego też z wielką wagą przystępujemy do głoszenia, które w trosce o zwalczanie zła padają na wczorajszym spotkaniu, w Krakowskim Komitecie Partii. Tym bardziej, że w spotkaniu tym wzięli udział przedstawiciele zakładów robotniczych krakowskich zakładów pracy, swe wnioski, postulaty, spostrzeżenia, propozycje mieli o niej okazję kierować bezpośrednio pod adresem prokuratury, sądownictwa, milicji, PIR, NIK i innych jednostek ad-

ministracji państwowej, a także Krakowskiej Komisji Kontroli Partyjnej. Ich kierownicy obecni byli na sali. Do nich zresztą, na początku spotkania, zwrócił się sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz z prośbą, by pokrocie zreferowali konkretne programy zmierzające do likwidacji wszelkich nadużyć. Wszak walka spekulacji została już wydana. Teraz powinniśmy wszyscy nie tylko śledzić jej rezultaty, ale włączyć się do ujawniania i zwalczania zła. „Piętnujemy publicznie te wypaczenia — powiedział sekretarz KK PZPR. — Piętnujemy z całą bezwzględnością. Od nas wszystkich zależy, aby nie było deformacji. Od każdego obywatela zależy, aby to nie była tylko akcja,

### Na miarę oczekiwań i potrzeb ludzi pracy kształtuje się stopniowo nowy model polskiego ruchu zawodowego

WARSZAWA (PAP). W 6 tygodni pod podpisaniem porozumień społecznych na Wybrzeżu i w Jastrzębiu podjęto prace nad ustawą o związkach zawodowych w zespole powołanym przez Radę Państwa spośród przedstawicieli świata nauki i wszystkich ówczesnych nurtów ruchu zawodowego. Projekt ustawy rozdził się w gorącej dyskusji, która w końcowej fazie nosiła też znamiona zaostrzającej się walki politycznej. Projekt podlegał potem rozmaitym przeobrażeniom. Najwięcej kontrowersji wwoływało określenie w przepisach przejściowych ustawy, sposobu wychodzenia z naszego najtrudniejszego kryzysu — związkowego i uruchamiania działalności związków, które powróciły do życia publicznego po z górą rocznej nieobecności. Trudna decyzja o rozwiązaniu poprzednich związków zawodowych, budząca zrośnięcie rozgoryczonego związku, która miała zagwarantować niezależność i samorządność, stworzyć nowy — partnerski model ruchu zawodowego w Polsce. Potwierdza to w coraz większym stopniu pierwszy okres funkcjonowania nowego prawa związkowego.

### Specjalny wysłannik Indiry Gandhi u Wojciecha Jaruzelskiego

WARSZAWA (PAP). W dniach 23—24 bm. przebywał w Polsce wiceminister spraw zagranicznych Republiki Indii, Natwar Singh, w charakterze specjalnego wysłannika premiera Indiry Gandhi. Wiceminister Natwar Singh został przyjęty przez prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Zapoznał premiera z przedsięwzięciami Indii, sprawującymi obecnie przywództwo w ruchu krajów niezaangażowanych, zmierzającymi do umacniania pokoju, rozładowania napięć w stosunkach międzynarodowych oraz rozwoju równoprawnych stosunków gospodarczych. Indyjskiego gościa przyjęli również wicepremier Mieczysław F. Rakowski i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

### Gospodarze województwa miejskiego z wizytą w Zabierzowie

### Józef Gajewicz: czasami władza także miewa rację

(Inf. wł.) Czy przedstawiciele władzy administracyjnej mają zawsze rację, czy mogą mieć rację? Okazuje się, że tak i to często wbrew szerokim odczuciom społecznym. Przypomniał o tym I sekretarz KK PZPR — Józef Gajewicz, który wczoraj wspólnie z prezydentem m. Krakowa — Tadeuszem Salwą złożył gospodarską wizytę w gminie Zabierzów. Po raz ostatni o baj był tutaj jeszcze jako reprezentant Urzędu m. Krakowa, by — co podkreślił J.

### Poparcie dla „Oświadczenia” grupy pisarzy

WARSZAWA (PAP). Rośnie zainteresowanie środowisk literackich inicjatywą odrodzenia zawodowo-twórczej organizacji pisarzy. Z całego kraju napływają dalsze głosy poparcia dla „Oświadczenia” przyjętego przez grupę pisarzy w warszawskim klubie księgarza w dniu 20 bm. Swoją aprobatę dla idei tworzenia związku wyrazili dotychczas m. in. następujący pisarze: (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

### Minister Łakomic do dziennikarzy: Handel złapał pierwszy oddech

WARSZAWA (PAP). Po nieco dłuższej przerwie minister handlu wewnętrznej i usług Zygmunta Łakomic spotkał się 24 bm. z dziennikarzami, zajmującymi się problematyką rynku. Mniej było tym razem narzekania i wskazywania na trudności nie do pokonania. Rynek — choć nie bez klopotów — powoli odzyskuje swą pozycję w gospodarce. W ciągu ostatnich 7 miesięcy wartość sprzedaży żywności przemysłowych o 38 proc. oraz napojów alkoholowych o 69 proc. W pewnym stopniu przyczyną tego jest wzrost cen zwłaszcza w przypadku alkoholu, którego ilośćowo sprzedajemy znacznie mniej. Nie tylko jednak wzrost cen wpłynął na poprawę równowagi na rynku. Nastąpił również 6-procentowy wzrost wolumenu dostaw. W obecnych warunkach przystość należałoby uznać za dużą. Świadczy o tym, że powoli zaczyna działać wpisane w reformę mechanizmy prorynkowe. Handel złapał więc pierwszy oddech, przede wszystkim zwiększając zapasy towarów.

### Pierwszy dzień pobytu w Polsce ministra spraw zagranicznych Kuby

WARSZAWA (PAP). Sroda 24 bm. była pierwszym roboczym dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w naszym kraju minister spraw zagranicznych Republiki Kuby Isidoro Malmierca Peoli. Swoją pobyt w Warszawie kubański gość rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

### Przedstawiciele władz wojewódzkich w zakładach pracy Tarnowa

(Inf. wł.) Wczoraj przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych woj. tarnowskiego przebywali w zakładach pracy Tarnowa. Były to kolejne, w ślad za spotkaniem w Bochni, Brzesku i Dębicy, spotkania robocze, wynikające z planów pracy kierownictwa KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie. W Zakładach Mechanicznych „Tarnów” przebywali: wojewoda tarnowski Stanisław Nowak i sekretarz KW PZPR w Tarnowie Władysław Plewniak, natomiast w Fabryce Silników Elektrycznych „Tameł” sekretarz KW PZPR w Tarnowie Jan Karkowski i wicewojewoda Jan Pieniążek. Przedstawiciele władz zapoznali się z realizacją planu społeczno-gospodarczego w zakładach pracy, problemami socjalno-bytowymi załóg, a także z przygotowaniem zakładów pracy do zimy oraz interesowali się kłopotami, na jakie natrafiają w swym codziennym życiu pracownicy przedsiębiorstw. (rz)

### W nowym roku szkolnym Naukę rozpocznie 6 mln uczniów

WARSZAWA (PAP). Ponad 6 mln uczniów zasiądzie w ławkach — w nowym roku szkolnym, rozpoczynającym się 1 września. W szkołach podstawowych znajdzie się 4,5 mln dzieci, tj. o 120 tys. więcej niż w ubiegłym roku szkolnym. Na szczeblu ponadpodstawowym kształcić się będzie ok. 1,700 tys. młodzieży. Nowy rok szkolny rozpocznie się pod znakiem ważnych decyzji oświatowych, wiążących się z uruchomieniem

### Kolejna milicyjna akcja Ciężkie czasy dla „cinkciarzy”

(Inf. wł.) W sierpniu br. krakowska milicja przeprowadziła kolejną akcję, mającą na celu zwalczanie nielegalnego handlu wartościowymi dewizowymi. W jej wyniku zatrzymano 42 „waluciarzy”, zakwestionowano ponad 2 tys. dolarów USA, 380 marek RFN, 150 franków francuskich, 120 lewów, a także — ponad 2,5 miliona zł, 3,5 kg wyrobów ze srebra i 65 g wyrobów ze złota. Milicyjna penetracja „cinkciarskiego” środowiska pozwoliła na pozyskanie wielu interesujących obserwacji.

### Zakończenie Międzynarodowego Kongresu Matematyków

WARSZAWA (PAP). 24 bm. zakończył się w Warszawie po 9-dniowych obradach Międzynarodowy Kongres Matematyków. Ta wielka impreza naukowa, zorganizowana po raz pierwszy w Polsce, zgromadziła ponad 2,2 tys. uczestników z 70 krajów. Wśród uczestników zagranicznych najliczniejsze były grupy matematyków z ZSRR — 300 uczonych, Stanów Zjednoczonych — 117 NRD — ponad 100; kilkudziesięciuosobowe grupy przyjechały z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Japonii i W. Brytanii. Celem kongresu, przygotowanego pod patronatem Międzynarodowej Unii Matematycznej, było dokonanie przeglądu osiągnięć w matematyce w ubiegłych pięciu latach.

### Nasz komentarz Papierowe racje

Jestem człowiekiem, który ma rację. Zresztą nie tylko ja, każdy z nas, nabywców, konsumentów, klientów... Ilość przywilejów jakie my, wszyscy, posiadamy na rynku może doprowadzić do zawrotu głowy. Rozlegają się nawet już głosy, że nie potrafimy ze wszystkich swoich uprawnień właściwie korzystać. Mówi się o bierności klientów, odwołuje się do ich obywatelskiej i społecznej postawy.

Oto jeden z dowodów mających potwierdzić tę tezę. Zgodnie z przepisami, klient ma prawo domagać się od producenta obniżenia ceny wyrobu w związku z pogorszeniem jakości. Tymczasem żaden z klientów owego uprawnienia nie wykorzystuje. Co więcej, zamiast pogardliwie omijać wzrokiem np. praktycznie automatyczną z przylepioną kartką „zepsuta”, a po powrocie do domu wysmarować epistolę do „Polaru” z żądaniem obniżki ceny, taki jeden z drugim przekonuje sprzedawcę, aby mimo wszystko, sprzedał mu tego bubla, a on sam na własną rękę będzie załatwiał dalsze reklamacje. Byłoby tylko miło tę praktykę w domu. W wielu sklepach, nie tylko z praktykami, ekspedientki wręcz namawiają na kupno bubla, bo wtedy powstaje szansa wyegzekwowania przez klienta dobrego egzemplarza.

Ustawodawca, obdarzając społeczeństwo rozmaitymi handlowymi przywilejami, nie zdążył jednak o odpowiednim wsparciu klienta w sporze z producentem i sprzedawcą. W efekcie pogląskany przywilejem klient niewiele z niego ma. Pogorszyła się np. generalnie jakość wędlin i wyrobów garmażeryjnych. Cena nie ulega zmianie. To samo można powiedzieć o telewizorach, niektórych meblach czy rodzajach zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. I w każdym przypadku zaobserwować można powszechne nieprzestrzeżenie ustawowego obowiązku obniżenia ceny przy pogorszeniu jakości sprzedawanych towarów. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż obowiązek ten spoczywa zarówno na produkującym, jak i sprzedającym. Co więcej, można nałożyć sankcje finansowe na tych którzy nie do-

### Powrót po wspaniałych, udanych wakacjach



Fot. Otto Link

### Spółeczeństwo Krakowa wykazało duży realizm i rozsądek polityczny

Z szefem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krakowie płk. mgr. Adamem Trzybińskim rozmawia red. Janusz Hańderka

— Towarzyszu pułkowniku, po raz pierwszy przychodzi mi przeprowadzić wywiad z szefem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, nie zaś z komendantem wojewódzkim Milicji Obywatelskiej. Muszę przyznać, że ta zmiana terminologii przysparza mi pewnych trudności, gdyż łanie dotychczasowe przyzwyczajenia.

— Zmiany, o których mówił, wynikają z uchwalonej w dniu 14 lipca br. przez Sejm PRL ustawy o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych. Wspomniany akt prawny w miejsce dotychczasowych komend Milicji Obywatelskiej wprowadza wojewódzkie, rejonowe, miejskie i dzielnicowe urzędy spraw wewnętrznych oraz komisariaty i posterunki MO. Na czele urzędów stoją ich szefowie, a w dystryktach komisariatów i posterunkach zachowano stanowisko komendantów. Przy nowej regulacji chodziło m. in. o dostosowanie nazwy terenowych organów resortu spraw wewnętrznych do nazwy organu naczelnego.

— Ustawa normuje jednak nie tylko nazewnictwo, wewnętrzne struktury resortu... — Oczywiście. Dotychczasowe przepisy dotyczące zakresu działania ministra spraw wewnętrznych oraz problematyki ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego były niepełne, częściowo nieaktualne, rozproszone w kilku aktach prawnych. Nie odpowiadały one również aktualnemu zapotrzebowaniu społeczeństwa i skutecznej walce z przestępczością. Ustawa wśród innych regulacji określa również uprawnienia i powinności funkcjonariuszy naszych służb, podnosząc jednocześnie niektóre zasady i środki działania, dotychczas nie publikowane, do rangi zasad

— To prawda, notujemy — mimo generalnie odczuwalnej poprawy dyscypliny społecznej — wzrost pospolitej przestępczości, zwłaszcza zabójstw, rozbójów oraz kradzieży zwykłych i w wiązaniu na szkolenie własności społecznej i obywateli. Nie małe jest również przestępczość gospodarza, a szczególnie zagraniczne mienia społeczne, spekulacja przestępstwa dewizowo-przemysłowe. Nadal liczne są przypadki marnotrawstwa i niegospodarności. W tym miejscu, jeżeli chodzi o Kraków, to należy

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W nowoczesnej urbanistyce miana jest zasada, że trudność transportowe miast narastają w miarę ich starości i wielkości.

Kraków — miasto średniej wielkości do II wojny światowej i przystosowane do ruchu pieszo i konnego — przedzierzgał się w ubiegłych 38 latach w miasto duże. Jego zaludnienie powiększyło się z 249 do 730 tys. mieszkańców, a więc prawie 3-krotnie, jego obszar został powiększony z 48 do 322 km<sup>2</sup>, tj. prawie — 7-krotnie. W r. 1938 miasto rozciągało się na obszarze o średnicach w granicach 4-8 km. Obecnie w granicach 19-21 km. Całe miasto przedwojenne jest skarbcem zabytkowemu, drogim dla każdego człowieka a szczególnie dla Polaka. Zostało ono obudowane dzielnicami mieszkaniowymi i przemysłowymi. Połączenia komunikacyjne dzielnic obrzeżnych prowadzą przez obszar starego miasta. Już to stanowi dużą trudność w rozwiązywaniu systemu transportu. Następnym czynnikiem, który będzie coraz więcej wpływał na politykę komunikacyjną miasta jest motoryzacja indywidualna. Samochód, przynosiący duże zyski w momencie jego sprzedaży, staje się źródłem niekończących się nakładów na stworzenie mu warunków jazdy szczególnie na obszarach miejskich. Stopień

tradycyjnej komunikacji tramwajowej przyspieszała spadek przewozów komunikacji zbiorowej w krajach o większej motoryzacji.

3. Wyeliminowanie komunikacji tramwajowej z centrum miasta i wprowadzenie na jego obszar komunikacji trolejbusowej nie rozwiąże problemu, wręcz pogorszy warunki dojazdu. Obecny potok komunikacji tramwajowej na obszarze miasta nie sprosta trolejbus. Nastąpi przywrócenie komunikacji tramwajowej lub wprowadzenie linii autobusowych na obszar śródmieścia. Zła komunikacja na obszarze starego miasta wywarzać będzie opór społeczny przeciwko wprowadzaniu ograniczeń dla komunikacji indywidualnej.

4. Aby komunikacja szynowa w przyszłości zachowała znaczącą rolę w obsłudze miasta musi ona być przekształcona w szybki komunikację szynową (metro, szybki tramwaj). Podstawowy szkielet tej komunikacji powinien być oparty na metrze. Trasy metra na obszarze śródmieścia powinny być ułożone w tunelu z ośrodkiem centralnym pod — lub w pobliżu starego Rynku — jako ośrodek dużego i codziennego ruchu.

5. W odróżnieniu od Warszawy i Poznania, w których budowę kolei miejskiej rozpoczęto od strefy zewnętrznej do centrum, w Kra-

**Kolejne propozycje Czytelników w sprawie komunikacji**

# Kraków nie rozwiąże swego problemu transportowego własnymi środkami

Motoryzowania mieszkańców Krakowa w latach 1960-1981 uległ zwiększeniu z 12 do 128 samochodów na 1000 mieszkańców i trzeba się liczyć, że w przyszłości wskaźnik ten ulegnie co najmniej 3-krotnemu zwiększeniu.

Rozwój przestrzenny miasta, wzrost zaludnienia i zatrudnienia spowodowały ogromny wzrost zadań przewozowych miejskiej komunikacji zbiorowej. Jej przewozy w latach 1938-1982 uległy zwiększeniu z 19 do 655 mln pasażerów, a średnia długość podróży — z 1,8 do 5,9 km. Zadania przewozowe MPK uległy więc przeszło 110-krotnemu zwiększeniu. Dodac należy, że największy potok pasażerski w skali miast polskich występuje na trasie plac Centralny w Nowej Hucie do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina i wynosi przeszło 16 tys. pasażerów w okresie godziny szczytowej w jednym kierunku ruchu. Jest to rząd potoku pasażerskiego, któremu odpowiada potok na odcinku trasy szybkiej kolei miejskiej Gdańsk-Gdynia.

Na ten ogromny wzrost roli komunikacji zbiorowej i jej duże potoki należy zwrócić szczególnie uwagę przy formułowaniu propozycji rozwiązywania transportu pasażerskiego. W przyszłości warunki funkcjonowania komunikacji miejskiej ulegną pogorszeniu w wyniku rozwoju miasta, motoryzacji indywidualnej i wzrostu natężenia ruchu samochodów ciężarowych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że stary układ uliczny z niezmiernymi możliwościami zwiększania jego przepływności i naziemny system komunikacji zbiorowej nie mogą stwarzać właściwych warunków podróży. Ujemna ocena społeczeństwa o stanie obsługi transportowej jest zatem w pełni uzasadniona. W przyszłych latach ostateczną ocenę zostanie spotęgowana w wyniku zwiększenia czasu trwania podróży, wprowadzanie ograniczeń dla komunikacji indywidualnej oraz posiadanie skali porównania warunków podróży samochodem i komunikacją zbiorową przez coraz większą część społeczeństwa.

W oparciu o wyniki analiz stanu transportu w miastach polskich można stwierdzić, że problem transportowy Krakowa jest najtrudniejszy w skali całego kraju. Jeśli się uwzględni ujemne i dodatnie doświadczenia miast zagranicznych w dziedzinie polityki transportowej na obszarach miejskich, to w przypadku Krakowa odważać się na sformułowanie następujących przesłanek do planowania rozwoju jego systemu transportowego.

1. Rola kolei będzie duża w obsłudze transportowej strefy podmiejskiej i w jej powiązaniu z miastem. W obsłudze potrzeb przewozowych na obszarze miasta rola kolei jest i będzie mała. Nie można liczyć, że usprawniona kolej regionalna odciąży komunikację miejską.

2. Naziemna komunikacja tramwajowo-autobusowa jest rozwiązaniem niewystarczającym dla potrzeb Krakowa. Mała sprawność

nowie budowa szybkiej kolei miejskiej powinna rozpocząć się od obszaru śródmieścia. Mogą być zastosowane dwa rozwiązania: premetro i metra od razu.

W przypadku premetra na odcinek tunelowy wprowadzone byłyby linie naziemnej komunikacji tramwajowej. Umożliwia to zachowanie istniejącego układu sieci tramwajowej i odciążenie układu ulicznego w śródmieściu. Zakłócenia w ruchu na naziemnych trasach tramwajowych będą pogarszać również sprawność ruchu na trasie tunelowej. Wariant metra od razu wymaga wydzielenia trasy co najmniej na długości około 6 km oraz dostaw taboru metra i zbudowania odpowiedniego zaplecza. Aczkolwiek zastosowanie metra od razu ułatwiłoby projektowanie i budowę tras oraz spowodowałoby mniejsze koszty całkowite, to jednak względnie praktyczne wskazują, że realniejszym wariantem jest wariant premetra.

6. Do sieci szybkiej komunikacji szynowej powinny być podwiązane linie komunikacji autobusowej oraz parkingi przesiadkowe dla samochodów osobowych.

Budowa infrastruktury transportowej miasta wymaga i dużych nakładów i długiego czasu. Dlatego też władze wszystkich szczebli stosują politykę unikania tego problemu. Władze terenowe nie otrzymując odpowiednich środków stosują zasadę odsyłania problemu do „studiowania”. Władze centralne utrzymują, że problem transportu w miastach należy do kompetencji władz terenowych.

W rezultacie miasto nie posiada programu realizacyjnego. W przypadku Krakowa, dalsze odkładanie budowy potrzebnej i technicznie możliwej szybkiej kolei miejskiej przynosić będzie więcej strat niż korzyści.

Do uruchomienia procesu realizacyjnego konieczne jest spełnienie dwóch warunków, a mianowicie:

♦ przyjęcie koncepcji rozwoju systemu transportowego wraz z opracowanym uzasadnieniem technicznym i społeczno-gospodarczym,

♦ uwzględnienie nakładów na budowę systemu komunikacji szynowej w planie inwestycji finansowanych z budżetu centralnego.

Nagromadzenie potrzeb inwestycyjnych w transportie miejskim w wyniku dotychczasowego ich odkładania spowodowało, że potrzeby te przekraczają możliwości finansowe władz miejskich. Podobnie jak w innych krajach — problem rozwoju transportu w tak dużym i cennym mieście jakim jest Kraków — powinien stać się zadaniem również władz centralnych. Władze Krakowa serdecznie przepraszam za wyrażenie powątpiewania w samodzielności samofinansowania programu rozwoju systemu transportowego miasta, a władze centralne — za próbę nałożenia obowiązku zajęcia się transportem Krakowa, który to obowiązek w naszym systemie gospodarczym musi ciążyć jednak na centralnym gospodarzu.

Doc. dr MARIAN RATAJ

# Chcemy być konstruktystami

Rozmowa z I sekretarzem POP PZPR w Akademii Muzycznej, dyrygentem i pedagogiem starszym wykładowcą ARKADIUSZEM BASZTONIEM

— Jesteś jednym z pierwszych sekretarzy uczelnianej komórki partyjnej, wybranym po sierpniu 1980...

— Tak. Wybrano mnie do kadencji w grudniu 1980 roku w okresie dla naszej partii bardzo trudnym. Wystarczy powiedzieć, że właśnie wten czas nasza POP straciła około jedną trzecią część swoich członków, a trzeba pamiętać, że obok takich, którzy niegodzą się do organizacji nie wnosili byli również ludzie, których odejście z partii należało żałować.

— Jak kształtuje się aktualny obraz uczelnianej POP?

— Nasza organizacja liczy obecnie 25 członków, z czego 16 to pracownicy naukowo-dydaktyczni. Pozostali towarzysze to zatrudnieni na uczelni pracownicy administracji, mamy także w naszych szeregach kilku emerytów. Ogółem w naszej POP mamy prawie 10 proc. pracowników zatrudnionych w Akademii Muzycznej.

— A studenci?

— Niestety, nie mamy w organizacji ani jednego studenta i musimy przyznać, że jest to zła tradycja naszej POP. Osobiście uważam jednak, iż lepiej gdyby decyzja wstąpienia do partii została podjęta później niż jeśli na-

stępnie ona bez absolutnego przekonania o słuszności tego kroku. Przynależność partyjna jest przecież wyrazem dojrzałości nie tylko intelektualnej lecz również życiowej, a ja sądzę, że tej ostatniej naszym studentom jeszcze brakuje. Skoro już o studentach mowa to warto zauważyć, że członkowie naszej organizacji mają z nimi bardzo ścisły kontakt ze względu na specyfikę studiów artystycznych i indywidualne zajęcia dydaktyczne. Muszę stwierdzić, że wielu studentów chętnie korzysta z takiej formy kontaktu z nami, kontakt z partią. Jeśli chodzi o organizację studencką, to jak na razie ZSP w Akademii Muzycznej nie istnieje. Przypuszczam, że jest to wyrazem nieufności i braku przekonania co do słuszności egzystencji tej organizacji. Przed czy później jednak jej brak będzie przez środowisko studenckie odczuwany.

— Jak wiadomo władze uczelni są bezpartyjne i tylko jeden z prodziekanów jest członkiem PZPR. Ma to bez wątpienia wpływ na klimat w jakim działa Wasza organizacja.

— Spotykamy się z bardzo szerokim wachlarzem postaw: od bardzo pozytywnych po

przez pragmatyczne po nieufne lub wręcz — delikatnie mówiąc — nieprzyjemne. Trzeba pamiętać, że środowisko artystyczne odznacza się między innymi bardzo emocjonalnym sposobem reagowania. Jeśli chodzi o współpracę z władzami uczelni to cieszyłbym się gdyby była ona jeszcze doskonalsza. Abyśmy mogli wykorzystać nasze możliwości w kształtowaniu ośrodka uczelnianego, jesteśmy na etapie przewidywania jakby skutków ustawy o szkolnictwie wyższym, która bardzo źle potraktowała problem obecności partii w uczelni.

— Organizacja partyjna ma swojego przedstawiciela w Senacie...

— Tak, ale na przykład miało nas nie być w radach wydziałów, a obecność przedstawicieli partii, i to z głosem sławniawym, jest w tych organach konieczna dla pełnienia przez PZPR jej statutowych funkcji. Tak czy inaczej, nasi towarzysze w radach tych zasiadali, działali to jednak z tytułu ich dydaktycznej działalności. Na szczęście Sejm wniósł na swoim ostatnim posiedzeniu istotne poprawki do ustawy o szkolnictwie wyższym.

— Jakże jeszcze macie problemy?

— Bardzo zabolala nas decyzja zmniejszenia ilości miejsc na studia wieczorowe, co stało się na fali likwidatorskiej w zakresie studiów zaocznych. Kształcimy u nas w ramach studiów wieczorowych naukę muzyki, których przecież wciąż jeszcze jest za mało. Inna sprawa to ciągłe sprawowanie przez nas pewnego typu funkcji opiekuńczej w stosunku do szkolnictwa muzycznego drugiego stopnia, to znaczy sześć lat średniego. Stale nadzorujemy i przedmiotowe konsultacje ze strony pedagogów Akademii Muzycznej przynosiłyby bez wątpienia wiele korzyści tak szkołom średnim jak i w przyszłości uczelni, do której trafia lepiej przygotowani kandydaci na studia. Praktycznie należałoby stworzyć w tej sprawie coś w rodzaju struktur poziomych, niekoniecznie tak to nazywając. Przecież chodzi tutaj o cały makroregion południowo-wschodni. A tak na marginesie, to chciałbym zauważyć, że posiadając tak ogromny potencjał działamy w Krakowie za bardzo do siebie i nie interesujemy nas zbytnio, co dzieje się dajmy na to w województwie tarnobrzeskim. A szkoda.

— Znamy się w Krakowie problemy lokalowe Akademii

Muzycznej. Czy coś się w tym względzie zmieni?

— Przyznano nam wreszcie tzw. Pałac Pugetów, który po odpowiedniej adaptacji powinien wreszcie rozwiązać ten problem. Gorzej z instrumentarium, którego stan jest obecnie katastrofalny. Większość fortepianów nadaje się praktycznie do wyrzucenia a nie lepiej przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o inne instrumenty. O polepszenie naszego instrumentarium staraliśmy się zresztą zawsze, a teraz są to wydatki kolosalne i to nie tylko w złotych.

— Czego należy życzyć Waszej POP?

— Chcielibyśmy być jak najbardziej konstruktystami, to znaczy działać „na tak” a nie na zasadzie — my się z tym nie zgadzamy, co jednak nie znaczy, że zgodzimy się z nieufnością do nas. W przekonaniu społecznym egzystuje niestety jeszcze obraz partii zalażącej coś tam dla siebie a nie dla środowiska. Rebinmy wszystko aby pogład ten zmienić.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZBIGNIEW LAMPART



Japoński skrzypek Hiro Kurosaki, z zespołem Capella Craoviensis. Fot. St. CHMIEL

## „Muzyka w starym Krakowie” Czar skrzypiec

Tym razem scenierię kolejnego festiwalowego koncertu jaki odbył się we wtorek, stworzyli dzieła sztuki zgrupowane w Sali Holdu Pruskiego. Przed niezwykle liczną publicznością wystąpił japoński skrzypek HIRO KUROSAKI. Ten młody, bezpretensjonalny uimujący osobistym wdziękiem wirtuoz, oczarował krakowską publiczność nie tylko błyskotliwą wirtuozerią, lecz także olbrzymią muzykalnością. Precyzyjny w najdrobniejszych szczegółach technicznych, jak wielką przyjemność sprawia mu gra na skrzypcach, jak naturalnie jest zażenostrowanie nam swego talentu. HIRO KUROSAKI, znakomicie oddał emocjonalną zawartość wykonanych kompozycji. W Sonacie a-moll J. S. Bacha, granej doskonale nośnym dźwiękiem, niezbedny dla tej muzyki dystans nie stłumił dramatycznej emocjonalności tam gdzie była ona pożądana.

Prawykonywanie kompozycji „Melos”, której autorem jest tajemniczy Erich Eder de Lastra (nie udało mi się zdobyć na jego temat żadnej informacji), dowiodło niezwykle wrażliwości wirtuozu na barwę dźwięku. Sporych emocji dostarczała nam kompozycja Fritz Kreislera „Recitativo und Scherzo-Caprice” w której japoński skrzypek osiągnął wyżyny wirtuozerii. W drugiej części wieczoru wysłuchaliśmy Koncertu Skrzypcowego E-dur J. S. Bacha (artyście towarzyszyła Capella Craoviensis, pod batutą Stanisława Galskiego). Były to niezapomniane chwile urokliwego muzykowania, kapitalny dialog solisty z młodymi muzykami, którzy (za wyjątkiem niepełnej tego co robi klawisznik), znakomicie stanęli na wysokości zadania. Pana Stanisława Galskiego, proszę o więcej takich koncertów!

ZBIGNIEW LAMPART

Brakuje pielęgniarek, z wielu zresztą przyczyn. Az ok. 1500 skorzystało w ubiegłym roku z wcześniejszej emerytury. Skrócenie czasu pracy w tym zawodzie z 46 do 40 godzin tygodniowo spowodowało taki ubytek w kadry, jakby 13 proc. pielęgniarek odeszło z zawodu. W dodatku niektóre młode pielęgniarki rzeczywiście odchodzą, przekonując się, że ich wybór był błędny — nie nadają się do pracy z chorymi. Na brak pielęgniarek narzekają już od kilku lat ordynatorzy i dyrektorzy szpitali, zwłaszcza w większych miastach, ale chyba najbardziej odczuwają niedostatek opieki pielęgniarskiej sami chorzy. Od dobrej pielęgniarki zależy przecież w dużym stopniu ich samopoczucie i efekty leczenia.

Mówi się, że w kraju brakuje ok. 30 proc. pielęgniarskiej kadry. W samym Krakowie, od zaraz, trzeba by zatrudnić ok. 500 pielęgni-

trudnienia, lub w innych placówkach służby zdrowia, do których zostanie odelegowany dla realizowania programu nauczania praktycznego. Na zakończenie tej dwuletniej edukacji absolwent otrzymuje dyplom Medycznego Studium Zawodowego dla Pracujących, Wydziału Pielęgniarstwa, a będzie on równoznaczny dyplomowi wydanemu przez szkoły pielęgniarskie dla niepracujących. Organizatorem nowych szkół pielęgniarskich są: Liceum Medyczne w Nowej Hucie oraz Medyczne Studium Zawodowe Nr 3 Wydział Politechniki — pierwsze przygotowują będzie kadre dla szpitali miejskich, a drugie dla Państwowego Szpitala Klinicznego i Instytutu Pediatrii.

Niektórzy już dziś wyrażają obawy, że taki tok kształcenia nie przyniesie pełnowartościowej kadry pielęgniarskiej jaką dają normalne

## Pracując w szpitalu jako sanitariuszka

# ...możesz zdobyć zawód pielęgniarki

rek. Zastępca dyrektora Instytutu Pediatrii w Prokocimiu prof. Barbara Kańska twierdzi, że w placówce tej potrzeba 30 pielęgniarek. W tej sytuacji są też inne krakowskie szpitale, a przecież w budowie jest duży Szpital B w Nowej Hucie, już za kilka miesięcy zostanie otwarty oddział położniczy przy ul. Siemiradzkiego, młój się o budowie szpitala w Podgórzu. Kto będzie tam pracował, skoro w istniejących obiektach szpitalnych brak pielęgniarek.

Jedno jest pewne — trzeba jak najszybciej kształcić nowe kadry. Resorty zdrowia i opieki społecznej oraz oświaty i wychowania tworzą więc wspólnie nowe szkoły pielęgniarskie dla absolwentów LO, w których mogą także podjąć naukę — za sześciomiesięcznym kuratorium — absolwenci innych szkół średnich. Wszyscy słuchacze nowych szkół pielęgniarskich muszą być zatrudnieni w szpitalu na etacie sanitariuszy. Szkoła ma być dwuletnia. Nauka teoretyczna będzie trwać przez wszystkie cztery semestry, po południu, przez trzy dni w tygodniu (18 godz.), a program obejmuje tę samą wiedzę, jaką dają dwuletnie pomaturalne szkoły pielęgniarskie. Od drugiego roku znacznie się praktyczna nauka zawodu, organizowana w godzinach pracy zawodowej słuchacza, w miejscu jego za-

szkoły pielęgniarskie. Inaczej mówiąc, chodzi o to, by dyplom pielęgniarski nie uległ dewaluacji, nie znaczył mniej.

„Ja nie mam takich obaw — twierdzi prof. Barbara Kańska. — Myślę, że dobrze, iż kandydatki do tego zawodu zaczynają od poznania pracy w szpitalu, niełatwej, odpowiedzialnej, ale przecież pięknej. Te, które nie poczują się w służbie zdrowia będą mogły przystąpić już na początku”.

„Absolwenci nowych szkół pielęgniarskich dla pracujących nie będą ujmali mniej niż ich koleżanki z dyplomem innych szkół pielęgniarskich, bo przecież program kształcenia teoretycznego i praktycznego jest taki sam” — mówi wicelator Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie Jętna Baranowska.

Nauka w organizacjach szkółach rozpocznie się od 1 lub 15 września br. Już obecnie uidać duże zainteresowanie nową formą pielęgniarskiej edukacji, zresztą nie tylko wśród dziewcząt. Zgłoszenia przyjmuje Liceum Medyczne w Nowej Hucie przy ul. Kocmyrzowskiej 4 i Medyczne Studium Zawodowe Nr 3 przy ul. Batorego 8. Tu również można otrzymać bardziej szczegółowe informacje.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

## (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

stwierdzić, że nasze miasto z uwagi na jego turystyczne walory przyciąga nie tylko turystów, ale także pospolicich przestępców. Sprawcami części przestępstw wykrywanych na terenie Krakowa i województwa są przybysze z innych regionów kraju.

— Obok pospoliciej przestępczości obserwujemy jednak także zjawiska patologii społecznej takie jak choćby alkoholizm, narkomania, pasożytnictwo.

— Dodabym do tego jeszcze nadmierne bogacenie się kosztem obywateli, demoralizacja pewnej części młodzieży. Wprawdzie ostatnio Sejm uchwałił ustawy dotyczące zwalczania tych groźnych społecznych plag, stwierdzić jednak trzeba, że same ustawy choćby najlepsze, nie zalutują wszystkich. Konieczna jest szeroka mobilizacja społeczna, konieczne jest stworzenie nie tylko szerokiego, ale także aktywnego frontu walki ze społecznym złem. W zapobieganiu i ograniczaniu zjawisk dewiacyjnych społecznej istotną rolę odgrywa wiele organizacji społecznych. Ze swojej strony mogę zapewnić, że w dalszym ciągu czynić będziemy wszystko w celu wykorzystania i zaangażowania posiadanych sił i środków milicyjnych dla zapewnienia lepszego porządku i bezpieczeństwa publicznego mieszkańcom Krakowa i

# Spółeczeństwo Krakowa wykazało duży realizm i rozsądek polityczny

— Dzisiaj, tak się przynajmniej wydaje, i te napięcia są już za nami...

— W okresie kilkunastu ostatnich miesięcy w świadomości i postawie społeczeństwa krakowskiego — podobnie jak w całym kraju — zaszły istotne zmiany które w sumie umożliwiły zawieszenie stanu wojennego. Coraz bardziej upowszechnia się przekonanie, że linia polityczna władz partyjnych i państwowych jest słuszną, że normalizacja życia w kraju i poprawa sytuacji ekonomicznej nie osiągnie się w atmosferze stałego napięcia zakłócającej produkcji czy wręcz ekscesów ulicznych. Przekonanie o potrzebie i konieczności spokoju prezentuje obecnie znakomita większość ludzi niezależnie od środowisk. Temu przekonaniu wielokrotnie dawano wyraz przy okazji różnych spotkań, jak też w szeregu kontrowersyjnych sytuacjach, chociażby na przestrzeni bieżącego roku. Trudno jest w tym miejscu

wymienić jakakolwiek grupe, bowiem działania na rzecz spokoju i normalizacji były zjawiskiem powszechnym zarówno wśród robotników administracji, studentów czy pracowników i władz uczelni wyższych. Także duchowieństwo i władze kościelne wielokrotnie wskazywały na potrzebie spokoju i pracy dla dobra społeczeństwa, co przecież nie było związane tylko z wiarą w Boga, ale i z racjonalną troską o przyszłość państwa i społeczeństwa. Właśnie suma tych zmian i działań stwarza klimat do pełnej stabilizacji sytuacji społecznej i dalszej poprawy warunków ekonomicznych. Z uznaniem przychodzi mi stwierdzić że społeczeństwo Krakowa wykazało duży realizm i rozsądek polityczny.

— Po zniesieniu stanu wojennego obserwujemy dalszą stabilizację sytuacji. Rozum bierze górę nad emocjami i nieprzemysłanymi działaniami. Jak obecnie kształtuje się sytuacja w zakładach pracy powszechnie wiadomo, chociaż

by z publikacji zamieszczonych na łamach „Gazety Krakowskiej” Trwa wdrażanie reformy gospodarczej, zalogi zastanawiają się jak poprawić sytuację gospodarstwa krajnego z dobrodziejstwami amnestii skróconego czasu pracy.

— Równocześnie jednak tu i ówdzie lansuje się teze o aktywnie działającym podziemiu, o jego szerokiej wpływach, rezonansie społecznym.

— Jest to teza z gruntu fałszywa. W Krakowie owo podziemie, to obecnie zaledwie garstka osób z uporem trwających na dawnych swoich pozycjach, nie chcących pogodzić się ze swoją porażką. Z drugiej strony mamy jednak pełną świadomość że w każdym większym środowisku istnieje pewna zwiłkie marginalna grupa przeciwników ustroju socjalistycznego. W końcu rozbicie poglądów politycznych jest zjawiskiem naturalnym. Niektórzy, tak jak miało to miejsce w przeszło-

ści — z bardzo różnych przyczyn — będą wykazywali niewątpliwie tendencje do działań przeciwko socjalistycznemu państwu. Tworząc nieliczne konspiracyjne grupki ludzie tego pokroju inicjowali i propagowali określone akcje, zwiłkie bez ponarzenia i nawet wbrew opinii i przekonaniu własnych środowisk.

Wracając do mitycznego podziemia to trzeba sobie uświadomić, że przy obecnym stanie techniki, jedna czy dwie osoby mogą no produkować ulotki podpisane kilkoma wzmiankami brzmianymi nazwaniami i w ten sposób stwarzać wrażenie istnienia wielu przemyślnych grupowań opozycyjnych. Zachodnie rozgłoszenie ze swojej strony postarają się nie tylko rzeczą odpowiednio rozmowność, ale nadto udział szczegółowego instruktazurów, a nie postępowanie polski robotnik. A cóż proponuje to podziemie: ot, choćby zwalnianie tempa produkcji — czyli dewaluacja gołym gorzej tym lepiej, jako główny punkt programu. W konsekwencji, utrzymywanie kryzysu pogębianie problemów. Większość społeczeństwa dobrze rozróżnia co leży w jego interesie a co przynosi szkody ludziom i całemu krajowi. Czas demagogicznych hasła już się skończył.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiał: JANUSZ HANDEK



### SILNIK ELEKTRYCZNY

typu SZUc 196 t 320 kW  
o parametrach:  
— stojan 6000V—37,8A  
— wirnik 750V—261A  
— 992 obr./min.  
wraz z wyłącznikiem H-100  
sprzedają  
Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych  
w Krakowie  
z siedzibą w Rudawie.

K-4957

**CUKROWNA MAŁOSZYN w MALCZYCACH,**  
55-320, woj. wrocławskie, stacja kolejowa Malczyce,  
**ZATRUDNI** na okres  
**KAMPAII CUKROWNICZEJ**  
od dnia 20 września br., dowolną ilość

### KOBIETY I MĘŻCZYŹN

do obsługi urządzeń produkcyjnych oraz prac  
za i wyładunkowych.  
Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego.  
Zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie w hotelu  
robotniczym, oddzielny oddział robocza oraz zwrot kosztów po-  
droży w wypadku przepracowania całej kampanii.  
Stołówka na miejscu odpłatnie (18 zł obiad).  
Pisemne zgłoszenia dla zarezerwowania miejsca pro-  
si się kierować pod w.w. adresem.

K-5088

**KRAKOWSKA FABRYKA KABLI**  
**I MASZYN KABLOWYCH**  
w Krakowie, ul. Wielka 114,

### ZATRUDNI

### KOBIETY I MĘŻCZYŹN

- na stanowiska:
- TOKARZY
  - FREZERÓW
  - ŚLUSARZY
  - FORMIERZY
  - SPAWACZY elektryczno-gazowych
  - MURARZY
  - HYDRAULIKÓW
  - OPERATORÓW maszyn kablowych
  - PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych.

Bardzo dobre warunki pracy.  
Absolwenci szkół mile widziani.  
Kwatery dla pracowników wykwalifikowanych.  
Stołówka na miejscu.  
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział  
Kadr, ul. Wielka 114, tel. 55-32-10.

Dojazd tramwajami linii nr nr 3, 6, 9, 13, 24 lub au-  
tobusami 104, 182 — do przystanku obok „Polmo-  
zbytu”.

Państwowe Technikum Rolnicze  
im. Franciszka Stefczyka

Wydział Zooczny w Czernichowie

### OGŁASZA WPISY

- dot:
- 5-letniego  
Zoocznego Technikum Rolniczego
  - 3-letniego  
Zoocznego Technikum Rolniczego
  - Technikum Eksternistycznego

oraz na semestr wstępny.

Nauka opiera się na samokształceniu kierowanym  
przez Szkołę.

Każdy rok dzieli się na dwa semestry, stanowiące  
jedną klasę technikum.

Semestry jesienne rozpoczynają się od października,  
semestry wiosenne w lutym każdego roku.

Wpisy są prowadzone przed każdym semestrem.  
Szkoła zaopatruje uczniów w podręczniki — za zwro-  
tem kosztów.

Uczniowie przerabiają materiał programowy techni-  
kum 5-letniego i 3-letniego, ucząc się w domu na  
podstawie wskazówek otrzymanych na zjazdach szko-  
leniowych, a na zakończenie semestru zdają egzamin  
ze wszystkich przedmiotów, uzyskując w ten sposób  
promocję na następny semestr — aż do ostatniej klasy.  
Kończąc technikum zoocznie, tak 5-letnie jak i 3-  
letnie, otrzymują dyplom „technika rolnika”.

Absolwenci technikum mogą przystępować do egzami-  
nu dojrzałości, po złożeniu którego mogą ubiegać  
się o przyjęcie na wyższe uczelnie.

Do przyjęcia do 5-letniego Technikum wymagane jest:

- 1) wiek 17 lat
- 2) ukończone 7 lub 8 klas szkoły podstawowej
- 3) zatrudnienie w rolnictwie lub instytucji związa-  
nej z rolnictwem
- 4) kobiety, które ukończyły 17 lat, nawet nie pra-  
cujące zawodowo.

O przyjęciu do technikum 3-letniego mogą ubiegać  
się absolwenci Zasadniczych Szkół Rolniczych lub  
kandydaci posiadający państwowy egzamin po III  
stopniach Przesposobienia Rolniczego, jak również  
absolwenci zasadniczych szkół pokrewnego zawodu  
i zasadniczej szkoły zawodowej innego kierunku, jeśli  
wykażą się świadectwem robotnika kwalifikowanego  
w zawodzie zgodnym z kierunkiem technikum.

Szkoła przyjmuje również na wyższe semestry, po  
uzupełnieniu różnic programowych pokrewnych szkół.  
Nauka jest bezpłatna.

Zjazdy szkoleniowe i egzaminacyjne, których jest  
w roku 5-6 w ilości łącznej 22 dni, odbywają się  
w Czernichowie.

Pomieszczenie i utrzymanie w czasie zjazdów uczni-  
wie otrzymują w internacie szkolnym.

Dojazd do Czernichowa autobusem z Krakowa lub  
koleją do stacji Jaśkowice (3 km) lub Brzeźnica (4 km)  
na linii Skawina—Oświęcim.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: życiorys,  
świadectwo szkolne stanowiące podstawę do przyjęcia,  
świadectwo zdrowia, zaświadczenie stwierdzające za-  
trudnienie w gospodarstwie lub instytucji związanej  
z rolnictwem, odpis z dowodu osobistego, 2 fotografie.  
Zgłoszenia i zapytania należy kierować pod adresem:

**PAŃSTWOWE TECHNIKUM ROLNICZE**  
WYDZIAŁ ZAOCZNY  
32-070 Czernichów k. Krakowa

K-5046

### PRZETARGI

Zarząd Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Mlnkowie, 32-084  
Morawica, woj. mielejskie krakowskie, sprzeda W DRODZE  
PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- ciągnik rolniczy MTZ/82, 70 KM, sprawny, nr podwozia  
039579, nr silnika 176931, nr rej. PRB-017-H, cena wywo-  
ławcza 350.000 zł
- ciągnik MTZ/82, nr podwozia 039577, nr silnika 190530, nr  
rej. PRB 015-H, cena wywoławcza 350.000 zł
- kombajn do ziemiaków dwurzędowy „Anna”, nowy, ce-  
na wywoławcza 300.000 zł
- sieczkarnię połową Z-305, cena wywoławcza 50.000 zł

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspo-  
łecznionej i nieuspołecznionej, które najpóźniej w dniu prze-  
targu wpłacą w kasie Spółdzielni wadium w wysokości 10%  
ceny wywoławczej.

Maszyny i ciągniki można oglądać codziennie w godz. 7—15,  
na terenie Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1983 r., o godz. 12,  
w siedzibie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowia-  
zku podania przyczyn. K-5804

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie  
sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO  
następujące samochody:

1. WOLGA Gaz-24, nr b.504, nr rej. KRA-132B, rok produkcji  
1978, zużycie 65%, cena wywoławcza 282 800,— zł
2. WOLGA Gaz-24, nr b.608, nr rej. KRA-153B, rok produkcji  
1978, zużycie 65%, cena wywoławcza 282 800,— zł
3. WOLGA Gaz-24, nr b.622, nr rej. KRA-160B, rok produkcji  
1978, zużycie 65%, cena wywoławcza 282 800,— zł
4. WOLGA Gaz-24, nr b.623, nr rej. KRA-161B, rok produkcji  
1978, zużycie 65%, cena wywoławcza 282 800,— zł
5. ZUK A-11, nr b.663, nr rej. KRA-058x, rok produkcji 1974,  
zużycie 70%, cena wywoławcza 154 800,— zł
6. NYSA-TOWOS, nr b.704, nr rej. KRB-229y, rok pro-  
dukcji 1978, zużycie 70%, cena wywoławcza 156 600,— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 13 września 1983 r., o go-  
dzinie 8, w świetlicy Zakładu Taksówek MPK Kraków —  
Nowa Huta, os. Zielone 9.

Samochody można oglądać we wtorki i czwartki, w go-  
dzinach 10—12, w garażach podziemnych MPK w Nowej Hu-  
cie, os. Centrum A, bl. 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wy-  
sokości 10% ceny wywoławczej, w kasie Zakładu Taksówek  
MPK, Nowa Huta, os. Zielone 9, najpóźniej dzień przed prze-  
targiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obo-  
wiązku podania przyczyn.

Spółdzielnia Kółek i Usług Rolniczych w Starym Sączu  
sprzeda W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO:

- ciągnik C-360, nr rej. 22-95 KE, cena wywołania 233.280 zł
- ciągnik C-360, nr rej. 34-85 KE, cena wywołania 280.800 zł
- ciągnik C-360, nr rej. 31-56 KE, cena wywołania 237.600 zł
- ciągnik C-355, nr rej. 18-28 KE, cena wywołania 144.088 zł
- ciągnik C-360, nr rej. 37-71 KE, cena wywołania 143.820 zł
- przyczepę D-47B, nr rej. 17-58 KE, cena wywołania 47.600 zł
- rozlewacz wapna RCW-3, cena wywołania 38.400 zł
- przyczepę asenizacyjną, cena wywołania 122.195 zł
- siewnik zbożowy, cena wywołania 13.120 zł
- snopowiązałkę Z-005, cena wywołania 31.280 zł
- plugofrezarkę PFz-225, cena wywołania 9.845 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wy-  
sokości 10% ceny wywoławczej sprzętu w kasie SKIUR do  
godziny 14 dnia poprzedzającego przetarg. Nadto wszyscy  
biorący udział w przetargu ciągników muszą przedłożyć z  
Urzędu Miasta i Gminy Stary Sącz zaświadczenie o prowa-  
dzeniu gospodarstwa rolnego, natomiast pozostali zaintereso-  
wani zaświadczenie o prowadzeniu gospodarstwa rolnego lub  
nakaz płatniczy podatku gruntowego.

I przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1983 r., o godz.  
10, a ewentualny drugi w tym samym dniu w godzinę po  
zakoczeniu I przetargu.

Pow. sprzętu można oglądać na bazie SKIUR, w godz. 8—14.  
Blizszych informacji udziela się w biurze Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetar-  
gu, bez podania przyczyn.

### Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Warszawie

— Oddział Okręgowy w Krakowie

zawiadamia, że  
z dniem 1 lipca 1983 r. Zakład Handlu Opalem i Ma-  
teriałami Budowlanymi WZGS „Samopomoc Chłop-  
ska” w Krakowie ZOSTAŁ PRZEJĘTY przez Przed-  
siębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowla-  
nymi w Warszawie — jako jego Oddział Okręgowy.  
Adres Oddziału i numery telefonów pozostają bez  
zmian.

### ŚLUSARZY

zatrudnią natychmiast  
**SKAWIŃSKIE ZAKŁADY  
MATERIAŁÓW OGNIOTRWALYCH  
w SKAWINIE**

Przedsiębiorstwo posiada szeroko rozwiniętą akcję  
społeczną umożliwiającą wypoczynek świąteczny oraz  
korzystanie z wczasów rodzinnych w okolicach nad-  
morskich i w górach.

Istnieje możliwość korzystania ze stołówki przyza-  
kładowej.

Poza wysokim wynagrodzeniem na podstawie Ukła-  
du Zbiorowego Pracy pracowników przemysłu hutni-  
czego, pracownicy otrzymują uprawnienia do:

- uzyskania pożyczek jednorazowych na zagospo-  
darowanie, w wysokości 15.000 lub 25.000 zł, uma-  
rzanych po 5 latach nienagannej pracy
- deputatu węglowego w ilości 5.600 kg dla pro-  
wadzących gospodarstwo domowe i 1.200 kg dla  
samotnych po rocznym stażu pracy
- świadczeń z tytułu dodatku stażowego po 3 la-  
tach pracy
- świadczeń z tytułu specjalnego wynagrodzenia  
z „Karty Hutnika” po 5 latach pracy

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się osobiste  
w Sekcji Kadr i Szkolenia Skawinijskich Zakładów Ma-  
teriałów Ogniotrwiałych w Skawinie, ul. Tyniecka 12,  
32-050 Skawina, codziennie, oprócz sobót, w godz. 7—15.  
K-5091

**FABRYKA OPAKOWAŃ BLASZANYCH  
„ARTIGRAPH” w Krakowie, ul. Lekarska 1  
(przecznica ul. Prądnickiej)**

### ZATRUDNI natychmiast

- KOBIEТЫ DO PRACY PRZY OBSŁUDZE  
LINII PRODUKCYJNYCH
- USTAWIACZY MASZYN I URZĄDZEŃ
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTU  
WEWNĘTRZNEGO I ZEWNĘTRZNEGO
- ŚLUSARZY
- TOKARZY
- ROBOTNIKÓW do obsługi paczkarki
- WYDAWCĘ MAGAZYNOWEGO
- INŻ. MECHANIKA  
na stanowisko mistrza zmianowego

Ponadto w okresie miesięcy sierpnia i września  
ZATRUDNI — w ramach OHP — młodzież w wieku  
od lat 17 — do prac pomocniczych przy produkcji  
opakowań.

Fabryka zapewnia pracownikom i ich rodzinom  
wypoczynek w wczasach o wysokim standardzie w  
osrodku wczasowo-sanatoryjnym w Krynicy oraz w  
innych osrodkach obcych położonych nad morzem i  
w górach, jak również gwarantuje wszystkim dzie-  
ciom korzystanie z kolonii i zimowisk.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji  
udziela Dział Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Lekar-  
ska 1, pokój 57, tel. 34-41-00 wewn. 246, 221, codzien-  
nie w godzinach od 7 do 15.

### NAUKA

**MATURA** eksternistyczna meto-  
dą przyspieszoną — Rychlicki,  
tel. 33-75-34. g-67329

### KUPNO

**STARY obraz** (może być uszko-  
dzony) kupię. Oferty 8110: Biuro  
Ogłoszeń, Olsztyn, Partyzantów  
71. K-5267

### LOKALE

**SPRZEDAM** własnościowe M-4  
(60 m<sup>2</sup>) — centrum Gliwic. Ofer-  
ty kierować: 37-300 Leżajsk, Ry-  
nek 23. g-67698

### USŁUGI

**UKŁADANIE** parkietów, moza-  
ki parkietowej i naprawy parki-  
etów, cyklinowanie, lakierowa-  
nie — wykonuje również poza  
Krakowem, Lesław Ostrowski,  
Kraków, Berka Joselewicza 11/7,  
tel. 32-06-66 (godz. 9-13). g-69097

### KURSY

- ◆ TKACTWA  
ARTYSTYCZNEGO
- ◆ HAFTU
- ◆ MANICURE-  
PEDICURE

organizuje Zakład Do-  
skonalenia Zawodowego,  
Kraków, ul. Dietla 38,  
tel. 66-10-88, w godz. 8—17.

### CENTRALNE LABORATORIUM PRZEMYSŁU OBUWNICZEGO W KRAKOWIE, ul. Zakopiańska 9

### ZATRUDNI

- KONSTRUKTORÓW ze znajomością pro-  
jektowania form przemysłowych w drewnie,
- STOLARZA obróbki drewna.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje  
Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 210, tel.  
66-65-22, wewn. 143.

### PKP — ODDZIAŁ DROGOWY w Nowym Sączu, ul. Batorego 80,

### ZATRUDNI

w podległych jednostkach mężczyzn i kobiety  
na stanowiskach:

- TOROMISTRZÓW
- ROBOTNIKÓW torowych
- RZEMIEŚLNİKÓW — ślusarzy, tokarzy,  
murarzy, zdunów, malarzy, ogrodników
- DROŻNIKÓW przejazdowych.

Informacji o warunkach pracy i wynagrodzenia  
udziela i zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny, Nowy  
Sącz, ul. Batorego 80, tel. 236-80, wewn. 323.

### HOTEL ORBIS „BESKID” W NOWYM SĄCZU

### ZATRUDNI zaraz

na dogodnych warunkach:

- ◆ ELEKTRO-MECHANIKA posiadającego  
ważne uprawnienia kwalifikacyjne SEP
- ◆ ŚLUSARZA - TOKARZA posiadającego  
uprawnienia do spawania.

### Dyrekcja Nowosądeckiego Kombinatu Budowlanego

w Nowym Sączu, ul. Zielona 27,

### zatrudni zaraz

### EKONOMISTĘ

z wyższym wykształceniem i 8-letnim stażem pracy  
na stanowisku kierowniczym w budownictwie —  
na stanowisko

### ZASTĘPCY DYREKTORA

ds. pracowniczych i ekonomiki.

Wymagana b. dobra znajomość ekonomiki budow-  
nictwa.

Ponadto przyjmie do pracy:

- ◆ INŻYNIERÓW ze specjalnością budow-  
nictwa lądowego i ogólnego
- ◆ TECHNIKÓW budowlanych do pracy w  
działach technicznych.

Kombinat posiada domy wczasowe w Krynicy,  
Mrzeżynie.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w skró-  
conym terminie, zgodnie z Kartą Budowlanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Uchwałą nr 60/82  
Rady Ministrów — do uzgodnienia w Dyrekcji Kom-  
binatu.

**FABRYKA KOSMETYKÓW  
„POLLENA—MIRACULUM”  
w Krakowie, ul. Zabłocie 23**

### ZATRUDNI ZARAZ

- \* INSPEKTORA nadzoru robót budowlanych
- \* SPECJALISTĘ — rewidenta zakładowego
- \* Z-CĘ KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia
- \* KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia
- \* KIEROWNIKA Działu Finansowego
- \* KIEROWNIKA Działu Księgowości, Kosztów  
i Sprzedaży
- \* REFERENTÓW:  
\* ADMINISTRACYJNYCH
- \* KSIĘGOWYCH
- \* NORMOWANIA PRACY
- \* KOBIEТЫ do produkcji bezpośredniej  
na stanowiska
- \* PAKOWACZY
- \* ELEKTRYKÓW
- \* ŚLUSARZY remontowych
- \* MONTERÓW instalacji sanitarnych
- \* ŚLUSARZY maszynowych pomp i sprężarek
- \* PALACZY c.o.
- \* ROBOTNIKÓW transportowych
- \* SPRZĄTACZKI
- \* POMOCE KUCHENNE

Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział  
Kadr i Szkolenia Fabryki, ul. Zabłocie 23, tel. 66-70-22,  
wewn. 22.

K-4988

### KURSY

- ◆ MASZYNOPISMA
- ◆ KRESLEŃ  
TECHNICZNYCH
- ◆ KOSZTORYSOWANIA  
ROBÓT  
BUDOWLANO-  
MONTAŻOWYCH
- ◆ KINOOPERATORÓW

organizuje Zakład Do-  
skonalenia Zawodowego,  
Kraków, ul. Dietla 38,  
tel. 66-10-88, w godz. 8—17.

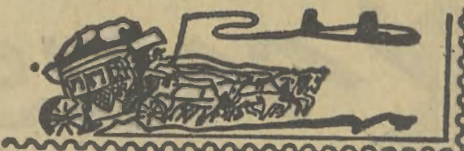
### KURSY

- ◆ dekoratorów wnętrza  
i wystaw
- ◆ kierowników zakładów  
gastronomicznych
- ◆ rysunku odręcznego

organizuje KSP „Oświa-  
ta” w Krakowie.  
Informacje i wpisy:  
Kraków, ul. Masowicka  
29, tel. 33-34-72, 33-94-23.

### ROŻNE

**PRZESTANIEZ** być samotnym,  
podając swój adres do biura ma-  
trymonialnego „Westa”: 70-552  
Szczecin, skrytka pocztowa 672.  
A-151



### Jeżeli chcesz spędzić wakacje za własne pieniądze

— zgłoś się

w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Krakowie,  
ul. Wielopole 18b, II p., pokój 204

— A OTRZYMAZ PRACE W OKRESIE WAKACJI  
A NAWET NA STAŁE, W CHARAKTERZE PRA-  
COWNIKA UMYSŁOWEGO, do USŁUGI KLIENTÓW  
przy OKIENKU.

Szczegółowych informacji udziela i do pracy przy-  
jmuje Dział Służby Pracowniczej, ul. Wielopole 18b,  
II p., pokój 204, tel. 22-48-93 i 22-28-27 w godz. 9—13.

### KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH

w Krakowie, ul. Łobzowska 20

### ZATRUDNI natychmiast

- ◆ 50 PRACOWNIKÓW fizycznych niewy-  
kwalifikowanych  
— MĘŻCZYŹN — przy budowie urządzeń tele-  
komunikacyjnych i linii kablowych
- ◆ 2 OPERATORÓW koparek
- ◆ 4 MASZYNISTÓW sprężarek
- ◆ 2 MECHANIKÓW samochodowych

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział  
Służb Pracowniczych KPRT, ul. Łobzowska 20, tele-  
fon 33-44-44, wewn. 29 i 30.

K-5032

### KRAKOWSKA FABRYKA APARATÓW POMIAROWYCH MERA—KFAP

w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38

w porozumieniu z FSZMP Komendy Wojewódzka  
Ochotniczych Hufców Pracy w Krakowie,  
al. Słowackiego 44,

ORGANIZUJE

### OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

dochodzący — roczny dla młodocianych.  
Młodzież, w wieku 15—18 lat, chętna do pracy  
w zawodach:

- ŚLUSARZ MECHANIK
- TOKARZ
- OBSŁUGA TOKAREK  
sterowanych numerycznie.

proszona jest o zgłoszenie się w Komendzie Woje-  
wódzkiej OHP w Krakowie, al. Słowackiego 44 lub  
w Dziale Osobowym i Szkolenia MERA—KFAP w Kra-  
kowie, ul. Zapolskiej 38 (Bronowice).  
Junakom OHP zapewnia się:

- ukończenie szkoły podstawowej w jednorocznym  
systemie
- możliwość uczęszczania do Zasadniczej Szkoły  
Zawodowej
- naukę z przyuczeniem do zawodu

